

XIII Dni Interdyscyplinarne, *Mózg – umysł – dusza. Teologia, filozofia i nauki empiryczne w sporze o adekwatną antropologię* (12–13 listopada 2012)

Na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie 12 i 13 listopada 2012 r. odbyły się XIII Dni Interdyscyplinarne. Głównym ich organizatorem byli pracownicy Katedry Teologii Moralnej i Etyki WT UWM, a współorganizatorami członkowie Association of Bioethicists in Central Europe, Komitetu Nauk Teologicznych PAN, Zakładu Etyki, Bioetyki i Filozofii Przyrody WH UWM w Olsztynie, Zakładu Filozofii Chrześcijańskiej WT UAM w Poznaniu, Katedry Bioetyki i Etyki Społecznej WT UO w Opolu oraz Katedry Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej UPJPII w Krakowie. Celem spotkania było podjęcie refleksji nad naturą człowieka w obliczu różnych prób redukcyjnego ujęcia osoby ludzkiej. Obrady były podzielone na trzy zasadnicze części: sesje plenarne, prace w grupach językowych (polskich i angielsko-niemieckiej) oraz dyskusje panelowe.

W pierwszym dniu konferencji, po słowach powitania dziekana WT UWM ks. prof. Piotra Duksy oraz abp. Wojciecha Ziemy, w problematykę obrad wprowadził główny ich organizator ks. prof. Marian Machinek. Następnie rozpoczęła się pierwsza seria wykładów. Prof. Marek Harat (WSK, Bydgoszcz) w swoim wystąpieniu *Neuromodulacja – możliwości wpływania na funkcje mózgu* zaprezentował sposoby leczenia za pomocą elektrycznej stymulacji pnia mózgu objawów niektórych chorób (zaburzenia ruchu, depresje, zaburzenia obsesyjno-kompulsywne, otyłość, uzależnienia od heroiny i alkoholu, agresja) oraz przedstawił normy moralne związane z powyższą metodą. Na mózg i jego różne funkcje jako niewystarczające warunki człowieczeństwa zwrócił uwagę prof. Wojciech Maksymowicz (UWM, Olsztyn) w referacie *Mózg – biologiczna podstawa człowieczeństwa*. Omówił też różne sposoby ingerencji w działanie mózgu. Podkreślił ponadto, że do bycia człowiekiem wydają się być niezbędne jeszcze inne struktury (dusza, umysł). S. prof. Barbara Chyrowicz (KUL, Lublin) w wykładzie pt. *Neuroetyka – wyzwanie XXI wieku?* zaprezentowała nową gałąź etyki, której powstanie związane jest z rozwojem nauk szczegółowych dotyczących funkcjonowania ludzkiego umysłu. Jej przedmiotem zainteresowania są normy etyczne, jakie winny być przestrzegane w badaniach układu nerwowego człowieka (etyka neuronauki) lub problem determinacji norm przez struktury nerwowe (neuronauka etyki).

W drugiej części sesji plenarnej jako pierwszy zabrał głos ks. dr Andrzej Jastrzębski (Angelicum, Rzym), który skoncentrował się w swoim wystąpieniu *Ograniczenia badań neuroobrazowych mózgu na nowoczesnych metodach*

obrazowania pracy mózgu (tomografia i rezonans), ukazaniu ich zalet i wad oraz założeń filozoficznych. Przedstawieniem poglądów kilkunastu filozofów dotyczących słabych stron badań Libeta w kontekście dyskusji między zwolennikami monizmu i dualizmu psychofizycznego zajął się dr Przemysław Strzyżyński (UAM, Poznań) w swoim wykładzie *Krytyka doświadczenia B. Libeta – analiza argumentacji w wybranych publikacjach z okresu 2000–1012*. Natomiast dr hab. Przemysław Gut (KUL, Lublin) w prelekcji *Neurofilozofia o wolnej woli i moralnej odpowiedzialności* omówił zasadnicze trudności kierowane przez przedstawicieli neurofilozofii przeciwko tradycyjnej koncepcji wolnej woli i moralnej odpowiedzialności, której istotnymi elementami są tezy o istnieniu władzy wolnej woli, braku pełnej determinacji przyczynowej oraz swobodnym wyborze działań przez człowieka.

W ramach pracy pierwszej grupy polskojęzycznej prof. Krzysztof Kościuszko (UWM, Olsztyn) w referacie *O transcendentalizmie oddziaływań zwrotnych* zaproponował nową wersję transcendentalizmu uwzględniającą współczesny stan nauki, filozofii i stanowiska niektórych myślicieli. Natomiast dr Piotr Markiewicz (UWM, Olsztyn) w odczycie *Homo neuropsychologicus. O znaczeniu utajonych procesów mentalnych* przeprowadził analizę relacji między procesami świadomymi i utajonymi oraz zaproponował eksplikację znaczenia tych ostatnich. Zasadniczym celem wystąpienia dr. Marka Olejniczaka (GUM, Gdańsk) *Skąd wiemy, że człowiek nie jest zwierzęciem? Antropologiczne założenia bioetyki* było wykazanie, że bez adekwatnej antropologii filozoficznej, tzn. uwzględniającej wszelkie fenomeny natury (cielesne, psychiczne i duchowe) niemożliwe jest uprawianie bioetyki jako nauki normatywnej. Dr Jarosław Babiński (UKSW, Warszawa) w wykładzie *Antropologia adekwatna jako współczesna teologiczna próba interpretacji człowieka* przypomniał poglądy Jana Pawła II na temat człowieka odwołujące się do paradygmatu personalistycznego i chrystologicznego. Ukazaniem pierwotności osoby jako rzeczywistości cielesno-duchowej, substancjalnej i mającej sens ponadhistoryczny, której istotę stanowi duchowość, wolność i inteligencja zajęła się mgr Katarzyna Głownia (UAM, Poznań) w przedłożeniu *Personalizm chrześcijański jako podstawa integralnego spojrzenia na osobę i jej struktury*. Dr Jarosław Sak (UM, Lublin) w referacie *Antropologiczne i aksjologiczne wymiary choroby we współczesnej filozofii medycyny* uświadomił słuchaczom zależność kategorii choroby od określonych założeń w zakresie teorii człowieka, epistemologii i aksjologii. Na interesujące zagadnienie relacji między religijnością i zdrowiem zwrócił uwagę dr Jakub Pawlikowski (UM, Lublin) w prelekcji *W zdrowym ciele zdrowy duch? O problemach metodologicznych w badaniach nad związkiem pomiędzy zdrowiem a religijnością*. Zajął się on

także kwestiami dotyczącymi definiowania pojęć religijności i duchowości, metodami ich pomiarów oraz wnioskowaniem przyczynowo-skutkowym pomiędzy religijnością a zdrowiem. Dr Karolina Kochończyk-Bonińska (UKSW, Warszawa) w wystąpieniu *Czy jesteśmy skazani na płeć? Kilka refleksji na podstawie antropologii Ojców Kościoła* podjęła zagadnienie tożsamości płciowej, które omawiane jest przez Ojców Kościoła w kontekście natury ludzkiej, protologii i eschatologii. Mgr Andrzej Gorlewski (UAM, Poznań) w odczycie *Sens „istnienia” duszy w zrjonalizowanej rzeczywistości współczesnego człowieka* zwrócił uwagę na współczesną marginalizację znaczenia duszy w strukturze człowieka w perspektywie nowożytnego racjonalizmu oraz konfliktu: transcendencja człowieka – rozum – dusza.

W ramach pracy drugiej polskiej grupy językowej dr Marta Przyszychowska (UKSW, Warszawa) w referacie *Ojcowie Greccy o tym, kto naprawdę jest człowiekiem – na przykładzie nauczania Grzegorza z Nyssy* ukazała istotę człowieka polegającą na jedności z Bogiem, a także zwróciła uwagę na problem osobowości zbiorowej, płciowości, materialności duszy, dualizmu oraz relacji między naturą i łaską w myśli jednego z najwybitniejszych Ojców Kapadockich. Kolejną próbę reinterpretacji myśli Arystotelesa ukazała dr Maria Urbańska-Bożek (SWPS, Sopot) w wystąpieniu *Metafizyka duszy i umysłu – próba reinterpretacji psychologii Arystotelesa inspirowana koncepcją intelektu w filozofii Aleksandra Boniniego*, który z jednej strony przejął zasadnicze kategorie Stagiryty (m.in. dusza, forma, intelekt), z drugiej natomiast dokonał ich modyfikacji (m.in. woluntaryzm). Kwestię interakcji między fenomenologią i nauką podjął dr hab. Andrzej Kapusta (UMCS, Lublin) w wykładzie *Kognitywistyka i fenomenologia: o wzajemnym produktywnym oświeceniu*, w którym po dokonaniu bliższej charakterystyki obu dziedzin zwrócił uwagę na konieczność interakcji między nimi prowadzącej do wzajemnych reinterpretacji. Mgr Franciszek Szpinda (KUL, Lublin) w referacie *Dusza nieśmiertelna a współczesna kosmologia: konflikt czy złudzenie?* skoncentrował się na zagadnieniu duszy w kontekście rzekomego konfliktu między nauką a religią oraz w perspektywie pojęcia człowieka i jego odniesienia do wieczności. Główne założenia antropologii Tomasza z Akwinu, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii relacji między duszą, jej władzami i ciałem oraz tło teologiczne tejże koncepcji zaprezentował o. dr Michał Mrozek (IT, Warszawa) w wystąpieniu *Jak św. Tomasz z Akwinu wyjaśnia relację między mózgiem, umysłem i duszą? Próba odpowiedzi na podstawie antropologii św. Tomasza zawartej w Traktacie o człowieku (Summa Theologiae I, q. 75-102)*. Na tle problematyki sądów mądrościowych i moralnych ks. prof. dr hab. Mirosław Mróz (UMK, Toruń) ukazał pojęcie głupoty jako braku prawego ukierunkowania oraz mechanizm jej powstania w odczycie *Czy głupota*

jest moralna? Uwagi na temat braków w procesie dojrzewania do pełni mądrości poczynione na kanwie kwestii *De stultitia* św. Tomasza z Akwinu. Istotny problem oceny stanu świadomości u chorych oraz ich status po przebytych uszkodzeniu mózgu i związanymi z nim dylematami moralnymi podjął dr Jacek Maria Norkowski OP (Angelicum, Rzym) w referacie *Możliwości oceny stanu świadomości u chorych z uszkodzeniem mózgu we współczesnej praktyce klinicznej i jej konsekwencje etyczne*. Natomiast dr Agnieszka Biegalska (UWM, Olsztyn) w wystąpieniu *Wola i wolność w myśli Williama Jamesa* zajęła się kwestią multidyscyplinarnego ujęcia woli w filozofii amerykańskiego pragmatysty, u którego stoi ona u podstaw jedności bytowej, poznania, organizowania ludzkiej świadomości oraz kształtowania każdego typu doświadczenia ludzkiego.

Pierwsze wystąpienie w angielsko-niemieckiej grupie językowej dotyczyło zagadnienia związku duszy z ciałem i różnych prób jego rozwiązania w religijnej myśli Platona, metafizycznej filozofii Arystotelesa oraz agnostycznym podejściu do tej kwestii Augustyna z Hippony, czego dokonał ks. prof. Stanisław Bafia (UWM, Olsztyn) w referacie *Leib, Seele und ihr gegenseitiges Verhältnis (Plato, Aristoteles, Augustinus)*. Kwestię istnienia i charakteru prawa naturalnego, jego stosunku do praw biologii oraz niebezpieczeństwa związanej z tym redukcji naturalistycznej podjął ks. dr hab. Tomasz Kraj (UPJPII, Kraków) w wystąpieniu *What is common between natural law and biology? Normative significance of biological principles*. Zwrócił on ponadto uwagę na kwestię moralnego zobowiązania prawidłowości biologicznych. Ks. prof. Ștefan Iloaie (Babeș Bolyai University, Cluj-Napoca/Romania) w wykładzie *The descent of mind into the heart. "The prayer of the heart" in the Eastern Christian Tradition or the meeting of man with God through the profound relationship between reason and heart*, wychodząc od tzw. modlitwy serca, zaproponował odkrycie zapomnianej relacji między rozumem i sercem polegającej na rezygnacji z dominacji tego pierwszego i skoncentrowanie się na poznaniu Boga i człowieka nie tyle za pomocą idei, ale raczej na bazie bezpośredniego doświadczenia o charakterze emocjonalnym. Mgr Ioan Beldean (BBU Cluj-Napoca/Romania) w odczycie *Theological reflections on anthropogenetical claims. Does genetics change theology?* podjął kwestię wpływu genetyki na teologię oraz zagadnienie ewentualnej komplementarności obu tych ujęć. Powołując się na *Manifest jedenastu wiodących neuronaukowców* ks. prof. Marian Machinek (UWM, Olsztyn) w prelekcji *Der Streit um den Menschen im Hintergrund der Errungenschaften der Neurowissenschaften* zwrócił uwagę na zawartą w nim naturalistyczną koncepcję człowieka jako wynik ewolucji oraz na problem kompetencji nauk przyrodniczych, które nie tylko badają materialne fakty, ale także formułują

hipotezy natury filozoficznej. Mgr Maria Nowina Konopka (UKSW, Warszawa) w odczycie *Nanotechnology and the meaning of man. Facts – Controversies – Perspectives* ukazała konsekwencje rozwoju nanotechnologii w wielu obszarach nauki i techniki oraz związane z nim zagrożenia natury moralnej i prawnej. Kolejną próbę reinterpretacji metafizyki Tomasza z Akwinu podjął mgr Mateusz Jarmużewski (Katholieke Universiteit Leuven/Belgium) w referacie *Thomas Aquinas' view on animal-human bound. Ontological and ethical consequences*, w którym ukazał jej zgodność z paradygmatem ewolucjonizmu oraz wynikające z takiego podejścia konsekwencje etyczne.

Sesję plenarną w drugim dniu konferencji otworzył wykład *Co pozostaje z człowieka po neurorewolucji?* prof. Krzysztofa Wieczorka (UŚ, Katowice), który podjął zagadnienie wolności człowieka oraz doświadczenia wartości w kontekście sporu między naturalistycznym redukcjonizmem a integralną wizją osoby. Następnie prof. Matthias Beck (Universität Wien) w prelekcji *Das Leib-Seele-Problem in seiner geschichtlichen Entwicklung und seine Relevanz für aktuelle Fragen der Neurowissenschaften* omówił szczegóły średniowiecznego i nowożytnego obrazu świata i człowieka, związane z nim różne koncepcje materii i ducha oraz współczesny naturalizm w ujęciu obu tych rzeczywistości. Różne modele antropologii (monistyczną, dualistyczną i trychotomiczną) w kontekście pism Pawła Apostoła przedstawił ks. dr hab. Andrzej Muszala (UPJPII, Kraków) w odczycie *Koncepcja człowieka według św. Pawła i jej implikacje dla bioetyki*. Opowiadając się po stronie ontologicznego monizmu ukazał on jego konsekwencje na terenie bioetyki w kwestii animacji, śmierci czy też natury cielesności. Prof. Józef Dębowski (UWM, Olsztyn) w referacie *Antropologia filozoficzna – inspiracje ingardenowskie dla współczesnych dyskusji z neuronaukami* podjął istotny problem tożsamości człowieka i natury ludzkiej jaźni. Podkreślił, że egzystencjalno- i formalnoontologiczne ustalenia Ingardena oraz zaproponowany przez niego katalog kategorii są dobrą pomocą w rozstrzygnięciu powyższego zagadnienia. Ostatnim prelegentem był ks. prof. Michał Drożdż (UPJP II, Kraków), który w wykładzie *Spór o człowieka – antropologia integralna wobec redukcjonizmu* zaprezentował projekt antropologii integralnej opartej na personalizmie Karola Wojtyły jako alternatywę wobec koncepcji człowieka wywodzących się z nurtów o proveniencji postmodernistycznej i naturalistycznej.

Bogactwo treści zawartej w referatach oraz dynamika dyskusji podczas XIII Dni Interdyscyplinarnych pokazały, jak ważną kwestią jest wypracowanie adekwatnej koncepcji człowieka i jak wiele jeszcze problemów domaga się podjęcia i znalezienia właściwego rozwiązania. Niewątpliwą zaletą konferencji była próba spojrzenia na ludzką kondycję ontyczną z punktu widzenia wielu dyscyplin naukowych (medycyny, fizyki, biologii, filozofii, teologii) oraz zainicjowanie dialogu

między ich przedstawicielami. Może warto, aby ogląd omówionych tu kwestii przyczynił się do konsolidacji wysiłków zmierzających do integralnej wizji człowieka ważnej w obliczu coraz to nowych wyzwań moralnych.

ks. Karol Jasiński
Olsztyn

ks. prof. dr hab. Andrzej Kopiczko – dyrektor Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM w Olsztynie oraz biskup Jacek Jezierski – prepozyt Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku. Pierwsza część sesji odbyła się w wielkim refektarzu dawnego zamku biskupów w Lidzbarku Warmińskim. Obecnie zamek jest we władaniu Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Uczestników sesji, a wśród nich arcybiskupa warmińskiego, starostę bartoszyckiego, burmistrza Lidzbarka, przedstawicieli Kapituły Kolegiackiej w Lidzbarku Warmińskim, ludzi kultury i młodzież licealną przywitał wicestarosta powiatu lidzbarskiego Jarosław Kogut.

Wysłuchano następujących wykładów: ks. prof. dr hab. Andrzej Kopiczko (UWM) – *Duchowieństwo katolickie w diecezji warmińskiej w okresie rządów biskupa Marcina Kromera*; bp Jacek Jezierski – *Przedmiot sporu z luteranami w „Rozmowie dworzanina z mnichem” Marcina Kromera*; prof. dr hab. Stanisław Achremczyk (OBN) – *Indygena bez indygenatu*; dr Danuta Bogdan (OBN) – *Działalność prawodawcza Marcina Kromera na Warmii*; mgr Andrzej Rzempełuch (Muzeum Warmii i Mazur) – *Artystyczne fundacje Marcina Kromera na Warmii*.

W sesji wzięli również udział, jako goście, witani serdecznie, wiceburmistrz Biecza oraz przewodniczący Rady Miasta tegoż grodu³. Przywieźli oni ze sobą krótki amatorski film opowiadający o Bieczu i o miejscach związanych z Marcinem Kromerem. Uczestnicy seminarium obejrzel ten obraz z zaciekawieniem.

Druga część seminarium poświęconego Marcinowi Kromerowi odbyła się w Olsztynie, w dawnym zamku Kapituły Warmińskiej, którym obecnie zarządza również Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, kierowane przez dyrektora Janusza Cygańskiego. Posiedzenie odbyło się w dawnej kaplicy zamkowej zwanej kromerowską. Wysłuchano następujących przedłożeń: dr hab. Agnieszka Dziuba (KUL) – *Warsztat historiograficzny Kromera. Refleksje nad opisem kłęski bukowińskiej z „De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX”*; mgr Zofia Kupińska-Janiec (KUL) – *Epicki sposób kreowania narracji w „De origine et rebus gestis Polonorum libri XXX” Marcina Kromera*; ks. prof. dr hab. Władysław Nowak (UWM) – *Marcin Kromer jako liturgista warmiński i jego wpływ na reformę liturgiczną w Polsce po Soborze Trydenckim*; s. dr hab. Ambrozja Kalinowska, prof. UWM – *Korespondencja Stanisława Hozjusza z Marcinem Kromerem*; dr Irena Makarczyk (UWM) – *Kromeriana w spuściznie ks. prof. Alojzego Szorca*; dr Aleksander Małecki (UAM w Poznaniu) – *Recepcja dzieł Marcina Kromera*.

Po wykładach odbyła się krótka dyskusja, podczas której przypomniano, że w Olsztynie odbyło się sympozjum kromeriańskie w 1989 r.⁴ W zbiorach Archi-

³ Zob. *Marcin Kromer w 500 rocznicę urodzin*, Biecz 2012.

⁴ Zob. *Studia Warmińskie* 26 (1994).

wum Państwowego w Olsztynie znajdują się dokumenty z czasu rządów na Warmii biskupa Kromera dotyczące Ornety oraz Dobrego Miasta.

Każdy segment twórczości i działalności biskupa Marcina Kromera wymaga dalszych badań i publikacji. Potrzebne jest także krytyczne wydanie jego dzieł i korespondencji.

bp Jacek Jezierski
Olsztyn

Sprawozdanie z V konferencji naukowej z serii „Aktualne problemy wymiaru sprawiedliwości” na temat „Środki prawne kreowania wizerunku sądów w społeczeństwie”, Lublin, 4 grudnia 2012 r.

„Środki prawne kreowania wizerunku sądów w społeczeństwie” – wokół tak sformułowanego tematu debatowali uczestnicy konferencji naukowej zorganizowanej w Lublinie przez Katedrę Postępowania Cywilnego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej KUL we współpracy z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury.

Piąta już konferencja z serii „Aktualne problemy wymiaru sprawiedliwości” dotyczyła istotnego dla funkcjonowania władzy sądowniczej zagadnienia, jakim jest kreowanie wizerunku sądów i sędziów.

Konferencja zgromadziła bardzo wielu uczestników, przedstawicieli różnych ośrodków naukowych, prawników, socjologów, dziennikarzy, sędziów, rzeczników prasowych sądów oraz liczną reprezentację studentów.

Uczestnicy konferencji rozważali czy obecny wizerunek sądów i sędziów jest wystarczająco dobry, czy też wymaga poprawy? Czy istnieją przepisy prawa, które nakładają obowiązki na sądy i sędziów dotyczące kreowania ich wizerunku w społeczeństwie oraz czy regulacje te są właściwe i kreują adekwatne sposoby ochrony prawnej wizerunku sądów. Starali się udzielić odpowiedzi na pytanie, czy prawny obowiązek ochrony dobrego wizerunku instytucji państwa demokratycznego, w tym sądów, ma szeroko pojęta prasa oraz na ile ochrona tegoż dobrego wizerunku może stanowić granicę prawa do krytyki instytucji państwowych.

Obrady podzielono na dwie sesje oraz panel dyskusyjny „Praktyka kreowania wizerunku sądów”, w którym głos zabrali rzecznicy prasowi Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie – SNSA Marek Zalewski oraz Sądu Okręgowego w Lublinie – SSO Artur Ozimek, a także red. TVP Anna Kurzepsa i prof. Jacek Dąbała z Wydziału Nauk Społecznych KUL.

Refleksją na temat aktualnego wizerunku sądów w społeczeństwie w kontekście medialnych raportów i sondaży były referaty dr Moniki Torczyńskiej *Iustitia civitatis fundamentum – społeczne obrazy wymiaru sprawiedliwości* oraz mgr Marii Kołtunowskiej *Obraz wymiaru sprawiedliwości w telewizyjnym serwisie informacyjnym TVP1 „Wiadomości” w latach 2008–2012*. Niezwykle wymowna w swej treści była również prezentacja przygotowana przez doktorantów dr hab. Joanny Misztal-Koneckiej. Prezentacja ukazywała obraz władzy sądowniczej obecny w mediach w ostatnim roku, a w szczególności po wydarzeniach związanych z „Amber Gold”.

Z przedstawionych referatów, jak i prezentacji wyłaniał się nie najlepszy wizerunek sądów i sędziów, pokazywanych zasadniczo w kontekście afer czy też „wpadek”, których sprawcami, bądź głównymi aktorami, mieli być właśnie sędziowie.

Niezwykle ciekawe były rozważania dotyczące obowiązku poszanowania władzy sądowniczej. Dr hab. Joanna Misztal-Konecka w referacie *Szacunek dla sądów – należy czy zasłużony? Rozważania nad obowiązkiem poszanowania władzy sądowniczej w dwóch orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich*, słusznie uznała w konkluzji wystąpienia, że autorytet wymiaru sprawiedliwości może być chroniony sankcjami karnymi i cywilnymi, a szacunek dla sądów jest należy.

Kolejni prelegenci rozważali kwestię etosu w retoryce (dr Maria J. Gondek *Etos w retoryce a problem kreowania wizerunku*), przymiotu nieskazitelnosci sędziego (dr Joanna Bodio *Nieskazitelnosc charakteru jako kwalifikacja zawodowa sędziego*) oraz istnienia normatywnie sformułowanego obowiązku sędziów w postaci kreowania swojego wizerunku (dr Anna Korzeniewska-Lasota *Kreowanie swojego wizerunku – prawo czy obowiązek sędziego?*).

Godne uwagi były też spostrzeżenia referentów dotyczące niektórych przesłanek kształtowania wizerunku sędziów i sądów w społeczeństwie. Wpływowi szeroko pojętej procedury postępowania na postrzeganie sądów poświęcone były wystąpienia prof. Krzysztofa Knoppka *Kreowanie pozytywnego wizerunku sądów w oparciu o przepisy postępowania cywilnego* oraz mgr. Macieja Andrzejewskiego *Obywatel w kolejce po sprawiedliwość – oczekiwania pod adresem nowelizacji postępowania karnego*.

Podczas konferencji rozważano też wpływ na postrzeganie sądów takich przesłanek, jak informatyzacja (dr Edyta Gapska *Upowszechnienie elektronicznej informacji o działalności sądów a społeczny obraz wymiaru sprawiedliwości*, dr Piotr Telusiewicz *Orzeczenia i pisma procesowe doręczane pozwannemu w EPU jako element kreowania wizerunku sądów w społeczeństwie*), realizacja prawa do sądu (mgr Katarzyna Grzelak-Bach *Sądownictwo admini-*

*stracyjne – odbiór społeczny realizacji prawa do sądu), rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie (dr Jarosław Szczechowicz *Wpływ skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy cywilnej w rozsądnym terminie na wizerunek sądu*) oraz jawność rozprawy sądowej (dr Krystyna Szczechowicz, dr Robert Dziembowski *Prawne gwarancje dostępu mediów do rozprawy sądowej a sprawozdawczość prasowa*).*

Wystąpienia prelegentów, jak i informacje przekazane przez rzeczników prasowych sądów, stały się asumptem do ożywionej dyskusji, w której podkreślono wagę dbałości, przez sądy i każdego sędziego z osobna, o pozytywny wizerunek władzy sądowniczej.

Konferencja była niezwykle ważnym głosem w toczonej coraz częściej dyskusji nad szeroko pojętym statusem władzy sądowniczej, a zwieńczeniem tegoż cennego spotkania naukowego będzie publikacja pokonferencyjna.

Anna Korzeniewska-Lasota
Olsztyn

***Enhancing Human Capacities*, (red.) J. Savulescu, R. ter Meulen, G. Kahane, Wiley-Blackwell, Oxford 2011, ss. 557.**

Książka *Enhancing Human Capacities*¹ jest zbiorem trzydziestu siedmiu artykułów, których autorami są uczeni z Europy i Ameryki Północnej. Publikacja została wydana pod redakcją Juliana Savulescu, Ruuda der Meulen oraz Guya Kahane.

Artykuły recenzowanej publikacji zostały podzielone tematycznie i zebrane w siedmiu rozdziałach: „Key Concepts and Questions” (Kluczowe pojęcia i pytania); „Cognitive Enhancement” (Doskonalenie kognitywne); „Mood Enhancemant” (Doskonalenie nastroju); „Physical Enhancemant” (Doskonalenie sfery fizycznej); „Lifespan Extention” (Przedłużanie życia); „Moral Enhancemant” (Doskonalenie moralne); „General Policy” (Powszechna polityka).

W rozdziale pierwszym autorzy skoncentrowali się na próbie wyjaśnienia ogólnych zagadnień związanych z doskonaleniem natury ludzkiej. Wiodącą rolę odgrywa tu debata na temat koncepcji *enhancement*. Uczeni próbują określić, czy termin *enhancement* ma charakter deskryptywny czy też normatywny. W tej części książki znajdujemy również dyskusję skupiającą się wokół takich pojęć, jak: *natura*, *autonomia* oraz *ewolucja*.

W rozdziale drugim poruszono kwestie związane z doskonaleniem ludzkich zdolności: inteligencji, pamięci i koncentracji. Współczesne badania pokazują, że w niedalekiej przyszłości, dzięki genetycznym i neurofarmakologicznym manipulacjom będą możliwe modyfikacje mózgu. Na podstawie artykułów składających się na ten rozdział czytelnik może prześledzić jak postępy naukowe przyczyniły się do rozwoju w zakresie doskonalenia kognitywnego. Autorzy tekstów analizują także w tym miejscu możliwe korzyści, jakie wiążą się z ingerencjami w strukturę samego mózgu, i próbują ocenić zagrożenia, jakie niesie to zjawisko.

W rozdziale trzecim autorzy koncentrują się wokół doskonalenia sfery nastroju. Powszechnie stosowany lek – Prozak, a także inne leki antydepresyjne są dobrze znane jako te, które wpływają na zmiany emocjonalne człowieka. Czy takie leki nie okradają ludzi z autentyczności? Czy doskonalenie nastroju jest

¹ J. Savulescu, N. Bostrom (red.), *Human Enhancemant*, Oxford 2011. Słowo *enhancement* rozumiem jako doskonalenie, gdyż najlepiej, moim zdaniem, oddaje to, o co chodzi w kwestii ingerencji w ludzką naturę oraz próbę jej przekształcania.

dobrze czy źle? To niektóre z pytań stawianych przez naukowców. Znaczną część tego rozdziału zajmuje dyskurs na temat: terapia–doskonalenie².

Radykalne formy fizycznego doskonalenia natury ludzkiej (co jest przedmiotem artykułów czwartego rozdziału), pozwalają ludziom modyfikować zdolności fizyczne, a przez to stają się skrajnie kontrowersyjne, głównie jeśli odniesiemy te kwestie do sportowców. Choć pewne formy doskonalenia w sporcie zostały zakazane, niewykluczone, że wielu sportowców w dalszym ciągu korzysta z tego typu modyfikacji. Czy zakaz dopingu w sporcie jest usprawiedliwiony? Czy doping nie jest oszukiwaniem? Czy doskonalenie sfery fizycznej nie łamie etosu sportowca³?

Refleksje o nieśmiertelności zawsze były kluczowym zagadnieniem filozofii. Nie mogło ich zatem zabraknąć także w tej publikacji. Rozdział piąty to interesująca debata na temat przedłużania ludzkiego życia. Wielu demografów, epidemiologów i biologów zauważyło, że na przestrzeni wieków, średnia długość życia ludzkiego wydłużyła się prawie trzykrotnie⁴. Współcześnie prowadzone badania zmierzają w kierunku wyeliminowania, spowolnienia bądź też całkowitego zatrzymania procesu starzenia. Czy przetrwa nasza tożsamość, jeśli będziemy żyli znacznie dłużej, nawet setki lat? A jeśli nasza tożsamość nie przetrwa, to jaką korzyść nam przyniesie przedłużanie życia? Czy długie życie nie doprowadzi nas – jak twierdzi Bernard Williams – do nieznośnej nudy⁵? Autorzy tego rozdziału pytają nie tylko o długość życia, ale także o jego wartość i sens.

W rozdziale szóstym autorzy skupili się na dyskusji dotyczącej możliwości doskonalenia ludzkiej moralności. Podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy farmakologicznie wywołane zmiany w obszarze ludzkiego altruizmu będą odzwierciedlały autentyczne moralne zachowania, czy też staną się sztuczną imitacją prawdziwej moralności? W ostatnim rozdziale (siódmym) podjęto temat prawnych i politycznych rozwiązań w kwestii doskonalenia ludzkich możliwości w Stanach Zjednoczonych i Europie.

Podsumowując, należałoby zaznaczyć, że recenzowana książka jest pierwszym na świecie przeglądem najnowszych badań w dziedzinie doskonalenia natury ludzkiej. W każdym z rozdziałów zaprezentowano szeroki zakres analiz oraz ukaza-

² Próbę dystynkcji terminów: *therapy* i *enhancement* można znaleźć w różnych publikacjach, np.: L. Kass (red.), *Beyond Therapy. Biotechnology and the Pursuit of Happiness. A Report by the President's Council on Bioethics*, New York 2003; A. Buchanan, *Better than human. The Promise and Perils of Enhancing Ourselves*, Oxford 2011; T. Kraj, *Granice genetycznego ulepszania człowieka. Teologicznomoralny problem nieterapeutycznych manipulacji genetycznych*, Kraków 2010.

³ C. Tamburrini, *Enhanced Bodies*, w: J. Savulescu (red.), *Enhancing Human Capacities*, Oxford 2011, s. 283–284.

⁴ G. Barazzetti, *Looking for the fountain of youth. Scientific, ethical, and social issues in the extension of human lifespan*, w: J. Savulescu (red.), *Enhancing human capacities*, Oxford 2011, s. 335.

⁵ L. Temkin, *Is living longer living better?*, w: J. Savulescu (red.), *Enhancing human capacities*, Oxford 2011, s. 356–361.

no perspektywy przyszłego doskonalenia ludzkich możliwości. W prowadzonej dyskusji odniesiono się do podstawowych pojęć filozoficznych i poddano analizie etyczne, społeczne i polityczne implikacje wynikające z doskonalenia gatunku *Homo sapiens*. Przedstawiono także stan badań w biologii, neuronauce oraz biomedycynie.

Książka *Enhancing Human Capacities* jest rzeczywiście cenna, bowiem czytelnik znajdzie tam istotne wątki dotyczące głównych form ludzkiego doskonalenia: kognitywnego, emocjonalnego, fizycznego, moralnego, przedłużania życia wraz z etycznymi pytaniami o moralną dopuszczalność ingerencji w ludzką naturę. Pomimo wieloaspektowego spojrzenia na problem doskonalenia istot ludzkich, zauważalne są także pewne uchybienia. Wydaje się, że znacznym zubożeniem publikacji jest wąskie pojmowanie ludzkiej natury, które ogranicza się do nowożytnego i współczesnego jej rozumienia. Większość autorów pojmuje naturę jako sferę czysto biologiczną, która, podlegając prawom ewolucji, nieustannie się zmienia. Takie rozumienie natury musi prowadzić do rozwiązań naturalistycznych, a więc do wyeliminowania jej normatywnego charakteru na rzecz przyjęcia charakteru deskryptywnego. Niewykluczone, że taka koncepcja natury otwiera „okno” dla wszelkich biomedycznych manipulacji. Jeśliby przyjąć, że natura nie miałaby charakteru normatywnego, podlegałaby ciągłej ewolucji (nie ma czynnika stałego), wówczas nic nie stałoby na przeszkodzie, aby naukowcy spełniali użyteczne plany transhumanistów.

Powyższa koncepcja natury pociąga za sobą również redukcjonizm antropologiczny, który traktuje człowieka jako substrat technologicznych eksperymentów, pomijając przy tym jego podmiotowy charakter. Postrzeganie człowieka jako środka do celu (w tym wypadku celem jest nieterapeutyczne doskonalenie ludzkiej natury), a nie jako celu samego w sobie, musi ostatecznie prowadzić do zanegowania człowieka jako osoby, czyli do depersonalizacji.

Pomimo zarzutów, o których wspomniałem wyżej, wkład autorów w rozwój nauk humanistycznych jest ogromny. Na świecie nie pojawiła się do tej pory żadna inna publikacja, która zawierałaby systematyzację filozoficznych, medycznych, biologicznych, społecznych, politycznych i innych aspektów odnoszących się do doskonalenia ludzkiej natury. Książka przeznaczona jest głównie dla naukowców zajmujących się biomedycyną oraz dla filozofów (szczególnie etyków), a także, jak sądzę, dla wszystkich tych, którzy interesują się zagadnieniem transhumanizmu. Szkoda, że książka ta nie doczekała się jeszcze tłumaczenia na język polski. Niemniej jednak wysokie walory naukowe książki *Enhancing Human Capacities* czynią ją atrakcyjną i godną polecenia.

ks. Marcin Ferdynus
Lublin

Ks. Tomasz Pocałujko, *La prevenzione della nullità del matrimonio nella preparazione e nell'ammissione alle nozze con una considerazione del contributo dei tribunali ecclesiastici*, Roma 2011, ss. 358.

Recenzowana monografia ks. Tomasza Pocałujko pt. *La prevenzione della nullità del matrimonio nella preparazione e nell'ammissione alle nozze con una considerazione del contributo dei tribunali ecclesiastici* (Zapobieganie nieważności małżeństwa w przygotowaniu i dopuszczeniu do ślubu z uwzględnieniem wkładu trybunałów kościelnych) podejmuje ważny i aktualny – w sensie pastoralnym – problem z obszaru prawa małżeńskiego. Autor zwracając uwagę na coraz bardziej rosnącą liczbę rozbitych małżeństw, na sytuację, gdy małżonkowie żyją w separacji lub starają się o stwierdzenie nieważności małżeństwa w trybunałach kościelnych, poszukuje odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób należy przygotowywać nupturientów do małżeństwa i kiedy można dopuścić ich do ślubu, aby ograniczyć zawieranie małżeństw nieważnych. Swoje badania przeprowadził na podstawie analizy doktryny i nauczania Magisterium Kościoła na temat małżeństwa i przygotowania do niego, a także odwołując się do praktycznego wymiaru działalności trybunałów kościelnych w sprawach o nieważność małżeństwa. W prowadzonych badaniach posługiwał się głównie metodą historyczną, analityczną i syntetyczną. Rezultaty swoich badań ks. T. Pocałujko zamknął w publikacji wydanej przez wydawnictwo uniwersyteckie „Editrice Pontificia Università Gregoriana” w serii „Diritto Canonico”, która liczy 358 stron i obejmuje następujące części: wprowadzenie, cztery rozdziały zasadniczej treści, zakończenie, wykaz skrótów, bibliografię, indeks autorów, spis treści.

We *Wprowadzeniu* autor uzasadnia wybór tematu, precyzuje zakres badań, charakteryzuje materiał badawczy, przedstawia strukturę monografii oraz metody prowadzonych badań. Podział na cztery rozdziały przeprowadzony na podstawie kryteriów merytorycznych nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń pod względem logicznym.

I tak w pierwszym rozdziale zatytułowanym „L'essenza del matrimonio, la sua preparazione e la cultura contemporanea” (Istota małżeństwa, jego przygotowanie i współczesna kultura) została nakreślona istota małżeństwa, jego cele i przymioty, prawa i obowiązki małżeńskie, a także zostały przedstawione aktualne normy dotyczące przygotowania do małżeństwa. Cennym wkładem badawczym pierwszego rozdziału jest ukazanie zagrożeń dla kondycji życia małżeńskiego wpływających ze stanu współczesnej kultury i antropologii. Autor zauważył, iż przemiany kulturowe spowodowały preferencję wizji miłości jako wyraz samorealizacji a nie oddania, przedkłada się w niej czynnik emocjonalny nad wolitywnym,

a także rozdziela prokreację od płciowości i seksualności, a te stoją w opozycji do chrześcijańskiej wizji miłości i przyczyniają się do zawierania małżeństw nieważnych.

W drugim rozdziale monografii zatytułowanym „Il ruolo dei tribunali nella prevenzione delle nullità e dei fallimenti matrimoniali e la tematica attinente ai capi di nullità più ricorrenti” (Rola trybunałów w zapobieganiu nieważności i rozpadowi małżeństwa oraz kwestie odnoszące się do najczęściej występujących tytułów nieważności małżeństwa) ks. Pocałujko koncentruje się wokół roli trybunałów kościelnych w zapobieganiu nieważności i rozpadowi związków małżeńskich. Poszukując odpowiedzi na bardzo interesujące pytanie, czy trybunał kościelny może być miejscem działalności pastoralnej i przyczyniać się do rozwoju duszpasterstwa przedmałżeńskiego, stwierdza, że nie istnieje żadna dychotomia, lecz komplementarność w tym, co dotyczy porządku prawnego i duszpasterskiego. Dlatego postuluje nawiązanie ściślejszej współpracy pomiędzy trybunałami kościelnymi a duszpasterzami w sensie ścisłym, którzy, przygotowując nauki przedmałżeńskie w poszczególnych krajach, powinni brać pod uwagę najczęstsze przyczyny nieważności małżeństwa orzekane w tamtejszych trybunałach kościelnych i w ten sposób zapobiegać zawieraniu małżeństw nieważnych. Rozdział drugi kończy charakterystyka danych statystycznych i opis najczęściej występujących tytułów nieważności małżeństwa w trybunałach kościelnych.

W rozdziale trzecim zatytułowanym „La problematica dell’ammisione al matrimonio e i principi informativi del sistema matrimoniale” (Problem dopuszczenia do małżeństwa oraz zasady kształtujące instytucję małżeństwa) ks. Pocałujko włącza się w dyskusję, która toczy się w doktrynie nad kryteriami dopuszczenia nupturientów do małżeństwa. Biorąc z jednej strony pod uwagę naturalne prawo człowieka do zawarcia małżeństwa (zob. kan. 1058 KPK), a z drugiej strony wymóg upewnienia się, że nic nie stoi na przeszkodzie do jego zawarcia (zob. kan. 1066 KPK), autor postuluje zrównoważone badania i ocenę zdolności nupturientów do wyrażenia konsensusu małżeńskiego w celu dopuszczenia ich do ślubu. Jego zdaniem w podobnym duchu należy również podejmować decyzję o ewentualnym zdejnowaniu klauzul zabraniających zawierania kolejnych małżeństw.

W rozdziale czwartym zatytułowanym „Per la migliore prevenzione delle nullità e dei fallimenti matrimoniali” (Ku lepszemu zapobieganiu nieważności i rozpadowi małżeństw) czytelnik znajdzie autorskie propozycje i rozwiązania praktyczne, które mają ograniczyć zawieranie małżeństw nieważnych. Autor, uwzględniając przemiany społeczno-kulturowe, które przyczyniają się do rozpadu małżeństw, a także biorąc pod uwagę doświadczenia trybunałów kościelnych w sprawach o nieważność małżeństw, proponuje modyfikację programów i treści

przeznaczonych do formowania narzeczonych oraz zmianę metod ich przekazywania. Zauważa bowiem rozdźwięk pomiędzy teoretycznymi założeniami przygotowania przedmałżeńskiego a faktycznymi wyzwaniami, z którymi muszą zmierzyć się narzeczeni pozostający pod wpływem współczesnej kultury obcej chrześcijańskiej antropologii i wizji życia małżeńskiego. Poddaje też krytycznej ocenie sposób badania przedmałżeńskiego.

W zakończeniu ks. T. Pocałujko zebrał wnioski i główne tezy przeprowadzonych badań. Wykaz skrótów sporządzony został poprawnie, a ustalone przez autora skróty znalazły zastosowanie w tekście rozprawy. W bibliografii zostały wydzielone dwie części: źródła oraz publikacje zwarte i artykuły. W źródłach dodatkowo wyszczególniono dokumenty soborowe (w porządku chronologicznym), dokumenty papieskie (w porządku alfabetycznym) w tym przemówienia papieża do audytorów Roty Rzymskiej, dokumenty Kurii Rzymskiej, dokumenty konferencji episkopatów, źródła prawa oraz inne źródła i zbiory prawa. Całość pracy zamyka indeks autorów oraz spis treści.

Recenzowaną monografię ks. Tomasza Pocałujko należy ocenić bardzo wysoko, zarówno pod względem formy, jak i treści. Jej struktura jest przemyślana i uzasadniona, warsztat językowy staranny, prowadzony wywód logiczny i konsekwentnie zmierzający do osiągnięcia wyznaczonych we *Wprowadzeniu* celów badawczych. Na szczególne uznanie zasługuje trafność i aktualność wyboru tematu, który doskonale wpisuje się w przesłanie papieża Benedykta XVI wygłoszone 11 stycznia 2011 r. do audytorów Roty Rzymskiej w sprawie przygotowania i dopuszczania do małżeństwa. Autor dobrze zrealizował swoje zamierzenia badawcze, ukazując związek między przyczynami nieważności małżeństwa a próbą zapobieżenia im na wczesnym etapie przed jego zawarciem. Ponadto wykazał się umiejętnością posługiwania się metodą naukową we wnikliwym analizowaniu zagadnień prawnych, jak też umiejętną systematyzacją poszczególnych wątków problemowych i wysuwaniem własnych propozycji. Reasumując stwierdzam, że recenzowana monografia jest dziełem dojrzałym i oryginalnym, stanowi ważny i twórczy przyczynek do badań w obszarze prawa małżeńskiego obejmującego przygotowanie nupturientów do małżeństwa i dopuszczenie do niego, i może być cenną pomocą duszpasterską w skuteczniejszym sposobie zapobiegania zawieraniu małżeństw nieważnych.

ks. Lucjan Świto
Olsztyn

Maria Piechocka-Kłos, *Prawodawstwo cesarskie i kościelne wobec kultu pogańskiego w IV–VI wieku*, Studio Poligrafii Komputerowej „SQL” s.c., Olsztyn 2010, ss. 166.

W pracy *Prawodawstwo cesarskie i kościelne wobec kultu pogańskiego w IV–VI wieku* zaprezentowano niezwykle istotną problematykę ustawodawstwa okresu późnego antyku, skierowanego przeciw starorzzymskim kultom religijnym.

Autorka podzieliła swoje rozważania na dwie części, poprzedzone wstępem poświęconym źródłom i literaturze przedmiotu. W pierwszej części, po krótkiej charakterystyce rzymskich kodeksów prawa poklasycznego (ze szczególnym uwzględnieniem Kodeksu Teodozjańskiego i Justyniańskiego, które są podstawą źródłową pracy w odniesieniu do prawodawstwa cesarskiego) autorka przechodzi do omówienia cesarskich konstytucji związanych z kultem pogańskim. Ta część pracy została oparta na chronologicznym układzie źródeł prawa. Na początku zatem omówione zostało stanowisko cesarza Konstantyna i jego synów wobec kultu pogańskiego. Następnie w krótkim podrozdziale autorka poświęciła uwagę polityce religijnej Juliana, cesarza niechętnego chrześcijanom (pamiętać jednak należy, że na krótko po uzurpacji galijskiej cesarz ten, w obliczu bliskiej konfrontacji z Konstancjuszem, próbował pewnymi gestami zjednać sobie chrześcijan, biorąc np. udział w ich obrzędach, por. Amm. Marc. 21.2.4-5). W dalszej kolejności dokonała omówienia rozległego ustawodawstwa przeciw poganom z okresu panowania dynastii teodozjańskiej i Justyniana. Tematyka analizowanych źródeł prawa koncentruje się, zgodnie z przyjętymi w pracy założeniami, na rozmaitych aspektach sprawowania kultu religijnego (oddawanie czci bogom, udział w misteriach pogańskich, składanie ofiar, wróżbiarstwo). Autorka ukazała w ten sposób politykę systematycznej likwidacji wszelkich zewnętrznych objawów kultów pogańskich (święta pogańskie, świątynie, obrzędy, zwyczaje). Należy przy tym pamiętać o dwóch istotnych kwestiach. Ofensywa przeciw poganom nie ograniczała się jedynie do zwalczania pogaństwa w sferze *sacrum*, lecz, o czym autorka wspomniała w rozdziale V części I, rozszerzona została na *profanum* (poprzez tworzenie dyskryminujących przepisów na gruncie prawa prywatnego czy usuwanie pogan z szeregów *militia cohortalis* i *militia armata*). Jednakże, o czym w pracy nie wspomniano, niektóre pogańskie festiwale były zachowywane po przyjęciu pewnych modyfikacji, np. obchodzone w duchu chrześcijańskiej skromności misterium Dionizosa i Afrodyty, tzw. Maiuma. Konstytucje związane z tym świętem zostały włączone do Kodeksu Teodozjańskiego (por. CTh 15.6.1-2), a zatem spotykamy się z jego celebracją jeszcze po 438 r.

Druga część pracy poświęcona została stanowisku władz chrześcijańskiej wspólnoty wobec kultu pogańskiego w późnym antyku. Rozważania rozpoczynają się od przybliżenia poglądów chrześcijańskich apologetów na kwestię udziału chrześcijan w życiu religijnym i publicznym Rzymian, co (z uwagi na przenikanie się *sacrum* i *profanum*) groziło grzechem bałwochwalstwa (*idolatria*). Koncentrując się na rozważaniach Tertuliana (*De spectaculis*, *De idolatria*) autorka wprowadza czytelnika w zagadnienie stosunku do bałwochwalstwa synodów kościelnych, których ustawodawstwu poświęca miejsce w dalszej części pracy, omawia także krótką genezę synodów oraz ich znaczenie jako czynnika prawotwórczego. Przytacza decyzje trzech synodów, podjęte przeciw kultowi pogańskiemu w IV w. (synod w Elwirze – 306 r., Ancyrze – 314 r., Valentia [Valence d’Agen] – 374 r.) i decyzje synodów, które obradowały wiekach V–VI. Uwaga poświęcona została także *Konstytucjom apostołskim* uznawanym przez prawo kościelne za tekst normatywny.

Praca jest dobrze udokumentowana pod względem źródłowym, jej niezaprzeczalne walory wzbogaciłoby jednak uzupełnienie prowadzonych przez autorkę rozważań o kilka aspektów. Analizę źródeł jurydycznych ilustruje wartościowy materiał pozajurydyczny, ze szczególnym uwzględnieniem autorów chrześcijańskich bądź chrześcijaństwu sprzyjających (m.in. Euzebiusz z Cezarei, Sokrates Scholastyk, Sozomen, Laktancjusz, Tertulian). Zabrakło, moim zdaniem, równoważnego głosu ze strony autorów reprezentujących tradycyjne wartości religijne Rzymian. Autorka nawiązuje, co prawda, do *relatio* Symmachusa, złożonej w sprawie sporu o ołtarz Wiktorii, jednakże nie sięga do bardzo ważnego świadectwa epoki „prześladowań pogan”, jakim jest mowa Libaniasza skierowana do Teodozjusza I w obronie pogańskich miejsc kultu (Or. XXX., dostępna polskiemu czytelnikowi w przekładzie L. Małunowiczówny). Stanowi ona doskonałą ilustrację efektów wywołanych przez wspomniane w pracy edykty Teodozjusza.

Ponadto wartość pracy podniosłaby zapewne analiza prawoporównawcza przytoczonych przez autorkę, poświęconych problemowi pogaństwa, aktów prawnych władzy cesarskiej i władz kościelnych. Pozwoliłoby to na szersze przyjrzenie się problemowi wzajemnego wpływu prawotwórczej działalności cesarskich kwestorów pałacowych i synodów kościelnych. W omawianej przez autorkę dziedzinie cesarskiego i kościelnego prawodawstwa widoczna jest zbieżność w zainteresowaniu władz problemami związanymi z kultem pogańskim (nie tylko składanie ofiar czy bałwochwalstwo, ale także inne przejawy starorzzymskich tradycji sakralno-magicznych, np. wróżbiarstwo). Ciekawie wyglądałaby próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, do jakiego stopnia działalność synodów wpływała na kształt cesarskiego prawa i *vice versa*. Interakcja taka z pewnością istniała, o czym świadczy chociażby zachowana *epistola ad episcopos post Arelatense*

concilium Konstancyana z 314 r. (*Testi Costantiniani nelle fonti letterarie*, pod red. P. Silli, Mediolan 1987, s. 20).

Odnosnie do zajętego przez autorkę stanowiska w pewnych kwestiach, nie jestem skłonny uznać konstytucji Konstancyana w sprawie ustanowienia *dies Solis* dniem wolnym od czynności procesowych za przejaw działalności skierowanej przeciw kultowi pogańskiemu, jak sugeruje autorka (s. 41 i n.). Moim zdaniem, ten akt prawny świadczy o czymś wprost przeciwnym. Konstytucja z 321 r. skierowana do Helpidiusa (CTh 2.8.1) była w istocie aktem o charakterze względem chrześcijan antydyskryminacyjnym, wprowadzającym święty dla nich „Dzień Pana i Zbawiciela” (Euzebiusz z Cezarei) do kalendarza sądowego Rzymian, pomiędzy inne *dies feriatae*. W tym aspekcie ruch o charakterze wybitnie antypogańskim, czyli eliminacja świąt pogańskich z kalendarza sądowego, został wykonany dopiero w 389 r. (o czym autorka wzmiankuje) w drodze ogłoszenia edyktu Teodozjusza I, Walentyniana II i Arkadiusza, pozostawiającego w kalendarzu sądowym jako *dies feriatae* jedynie święta chrześcijańskie, świeckie i dni zbiorów plonów (o usunięciu świąt pogańskich z kalendarza sądowego *expressis verbis* w późniejszej o 6 lat konstytucji CTh 2.8.22).

Autorka nie ustrzegła się przed popełnieniem drobnych pomyłek (niemających jednak wpływu na merytoryczną stronę pracy). Przykładowo na stronie 17 używa określenia *pretor pretorium* zamiast *prefekt pretorium* (stosując jednakże poprawną łacińską nomenklaturę). Autorka powinna się także zastanowić, czy stosować nazwę *Edykt Mediolański* (odnośnie do której przychyła się do stanowiska, że jest to nazwa myląca i powinna być zastąpiona przez *edykt tolerancyjny*, por. s. 38 przyp. 17). Powyższe potknięcia nie mają jednak wpływu na naukowe walory pracy. Podsumowując, prezentowana monografia stanowi pozycję użyteczną dla wszystkich osób interesujących się historią religii, historią późnego antyku i późnorzymskim prawodawstwem

Adam Świętoń
Olsztyn

Sławomir Hyps, *Ochrona rodziny w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, ss 296.

Problematyka związana ze skuteczną, prawną ochroną rodziny, a przede wszystkim z jej wizją oraz zakresem i charakterem przysługujących jej praw, jest obecnie zagadnieniem nośnym społecznie, wywołującym liczne dysputy i polemiki. W szeroki nurt tej dyskusji wpisuje się prezentowana książka Sławomira Hypsia.

Autor jest doktorem nauk prawnych, adiunktem w Katedrze Prawa Karnego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Jego zainteresowania badawcze są rozległe, obejmują oprócz prawa karnego materialnego, prawo nieletnich i kryminologię. W szczególności specjalizuje się w problematyce przestępstw przeciwko rodzinie i opiece oraz wolności.

Zasadniczym przedmiotem monografii jest analiza prawnokarnych rozwiązań dotyczących ochrony rodziny. Celem, jaki stawia sobie autor, jest określenie normatywnego systemu opartego na kompleksowej koncepcji ochrony rodziny jako podmiotu kolektywnego. S. Hyps podejmuje próbę odpowiedzi na trzy kluczowe pytania: po pierwsze, czy rodzina jako wspólnota znajduje się w obszarze zainteresowania ustawodawcy karnego? po drugie, jakie są rzeczywiste granice kryminalizacji przestępstw przeciwko rodzinie w świetle obowiązującego prawa? oraz, po trzecie, czy są to granice wystarczające do ochrony rodziny?

Prezentowana publikacja, poprzedzona przedmową prof. dr hab. Alicji Grześkowiak, składa się ze *Wstępu* (s. 13–17), sześciu rozdziałów problemowych i *Zakończenia* (s. 265–271). Zawiera również wykaz literatury i skrótów.

We Wstępie autor omawia zagadnienia metodologiczne, zakreślając jednocześnie ramy swych analiz. Zwracając uwagę na fakt, że pełne przedstawienie problematyki związków prawa karnego i rodziny znacznie wykraczałoby poza możliwości omówienia ich w jednym opracowaniu, autor zawęża analizowaną problematykę do najważniejszych aspektów rodziny, które czynią z niej wartość społeczną i prawną, tj. do jej struktury i podstawowych funkcji. W odniesieniu do tych aspektów dokonuje oceny czynów zabronionych, przy czym uwagę koncentruje jedynie na tych normach, w których elementy związane z rodziną zostały zaakcentowane przez samego ustawodawcę.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Rola prawa karnego w ochronie rodziny” (s. 17–43), porusza problematykę racjonalizacji prawnokarnej ochrony rodziny oraz omawia granice tejże ochrony. Podkreśla m.in., że aby ustalić zasadność, celowość i przydatność kryminalizacji zachowań odnoszących się do rodziny, należy przede wszystkim ustalić, jakie wartości ma chronić określona norma karna i jakich zamachów ma dotyczyć wynikający z niej zakaz. Opierając się na tezie, że umieszczenie rodziny wśród wartości konstytucyjnych w sposób fundamentalny określa kierunek ochrony prawnokarnej, autor wskazuje, że katalog dóbr chronionych przez prawo karne powinien odpowiadać przynajmniej w minimalnym stopniu katalogowi dóbr chronionych przez przepisy wyrażające konstytucyjne standardy ochrony rodziny. Kluczowe dla określenia modelu prawnokarnej ochrony rodziny w Polsce jest zatem – według S. Hypsia – ustalenie standardu ochrony rodziny przewidzianego w konstytucji (s. 23). Granice prawno-

karnej ochrony rodziny wyznaczane są natomiast przez dwie podstawowe zasady: zasadę pomocniczości i subsydiarności.

W rozdziale drugim, „Kształtowanie się prawnokarnej ochrony rodziny w Polsce” (s. 43–67), autor przedstawia ewolucję przepisów mających na celu ochronę rodziny w dawnym polskim prawie karnym oraz w prawie karnym państw zaborczych obowiązującym na ziemiach polskich. Wskazuje także na standardy ochrony rodziny w Kodeksie karnym z 1932 r. oraz w prawie karnym Polski Ludowej.

W rozdziale trzecim, „Rodzina jako dobro chronione w polskim prawie karnym” (s. 69–97), autor analizuje zagadnienie rodziny jako rodzajowego i indywidualnego dobra chronionego w świetle obowiązującego Kodeksu karnego z 6.06.1997 r., a także dokonuje identyfikacji i klasyfikacji przepisów chroniących rodzinę w obecnym prawie karnym. Dokonuje podziału przestępstw przeciwko rodzinie na cztery zasadnicze grupy: przestępstwa, które naruszają strukturę rodziny, przestępstwa skierowane przeciwko funkcji prokreacyjnej rodziny, czyny wymierzone przeciwko funkcji opiekuńczo-wychowawczej rodziny oraz zakazy karne, które mają zapewnić prawidłowe funkcjonowanie rodziny.

Do powyższego podziału nawiązują kolejne, tematyczne rozdziały monografii.

W rozdziale czwartym, „Prawnokarna ochrona struktury i funkcji prokreacyjnej rodziny” (s. 99–149), autor przybliży cel i zakres kryminalizacji występku bigamii, omawia czyny godzące w stan osobowy rodziny, zwracając przy tym krytyczną uwagę m.in. na brak normy, która bezpośrednio penalizowałaby zamach na stan cywilny człowieka, w przypadku np. zamiany noworodków. Analizuje ochronę prokreacji w kontekście zbrodni ludobójstwa, rozważa relację pomiędzy przestępstwem dzieciobójstwa a poziomem ochrony prokreacji w rodzinie oraz przedstawia prawnokarny wymiar ochrony życia dziecka poczętego, wskazując na niedostatki legislacyjne w przedmiotowym zakresie.

Rozdział piąty, „Prawnokarna ochrony prawidłowego funkcjonowania rodziny” (s. 149–210), poświęcony został szeroko pojmowanej ochronie rodziny przed przemocą i wszelkimi formami nadużycia seksualnego, a także ochronie dziecka przed używaniem substancji uzależniających.

W szóstym rozdziale, „Prawna ochrona funkcji opiekuńczo-wychowawczej w rodzinie” (s. 212–266), autor podejmuje problematykę prawnokarnej ochrony wykonywania władzy rodzicielskiej oraz zabezpieczenia materialnych potrzeb rodziny, a także wskazuje na odpowiedzialność karną za niedopełnienie pieczy nad dzieckiem.

W *Zakończeniu* S. Hypś, podsumowując swoje rozważania, wyraża pogląd, że rodzina, mimo że jest wartością społeczną o ugruntowanej pozycji konstytucyjnej, przez polskie prawo karne została potraktowana incydentalnie. Ochrona ro-

dziny przewidziana w polskim prawie karnym jest niedostateczna zarówno pod względem zakresu ochrony, opisów czynów zabronionych, jak również miejsca i pozycji rodziny jako dobra chronionego prawem karnym. Taki stan rzeczy wynika, zdaniem autora, przede wszystkim z recepcji do Kodeksu karnego 1997 r. modelu ochrony rodziny określonego jeszcze na podstawie Kodeksu karnego z 1969 r., a więc na podstawie przepisów ukształtowanych w odmiennych warunkach społeczno-ustrojowych. Ówczesny model ochrony rodziny nie tylko wykazywał tendencje deprecjonujące wartość rodziny i jej autonomię, ale również poddawał rodzinę prymatowi praw wolnościowych jednostki. Zawierając własne postulaty *de lege ferenda*, mające na celu uporządkowanie systemu prawnokarnej ochrony rodziny w Polsce, autor stwierdził, że w centralnym miejscu współczesnej aksjologii prawa karnego, oprócz ochrony dóbr indywidualnych każdego człowieka, powinna stać ochrona rodziny jako podmiotu własnych, autonomicznych praw, które nie są sumą pojedynczych tworzących ją osób (s. 267).

Prezentowana monografia jest publikacją wartościową i ciekawą. Autor komunikatywnie i sprawnie realizuje nakreślony we *Wstępie* cel pracy, a zawartość rozdziałów, powiązanych ze sobą logicznie, jest w pełni zbieżna z przyjętą problematyką badawczą.

Zagadnienie prawnokarnej ochrony rodziny nie było dotąd (w aspekcie przedstawionym w książce) przedmiotem pogłębionego zainteresowania polskiej doktryny. We współczesnej polskiej literaturze nie ma opracowania, które całościowo obejmowałoby zagadnienie ochrony rodziny, z uwzględnieniem jej struktury i funkcji. S. Hypś w sposób nowatorski, a przy tym rzeczowy i wyczerpujący, dokonał kompleksowej analizy rozwiązań normatywnych dotyczących ochrony rodziny w płaszczyźnie prawa karnego, podkreślając – co niezmiernie istotne – wspólnotowy charakter rodziny. Ten właśnie aspekt omawianej publikacji, niezależnie od walorów wynikających z krytycznej (i trafnej) analizy zakresu i poziomu prawnokarnej ochrony rodziny w Polsce, zasługuje na szczególne podkreślenie. W toczącej się w literaturze przedmiotu dyskusji, czy prawo karne chroni rodzinę rozumianą jako wspólnotę czy jedynie indywidualne prawa ludzi tworzących rodzinę¹, S. Hypś nie tylko wyraźnie opowiada się za traktowaniem rodziny jako wspólnoty autonomicznej, mającej własne prawa, ale równocześnie podkreśla, że jest to wspólnota jedyna w swoim rodzaju, oparta na małżeństwie kobiety i mężczyzny, nie dająca się zastąpić żadnymi innymi związkami interpersonalnymi. Swoje stanowisko w tym względzie autor przekonująco i logicznie uzasadnia.

¹ Zdaniem m.in. H. Waśkiewicz rodzina nie ma bytu niezależnego od konkretnych osób żyjących w rodzinie (zob. H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka a prawa rodziny*, Chrześcijanin w świecie 1985, nr 139, s. 52). Według A. Grzejdziaka to członkowie rodziny są podmiotem stosunków prawnych, a nie rodzina jako zorganizowana całość (zob. A. Grzejdziak, *Prawo do wychowania w rodzinie*, B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 464).

Przedmiotowa monografia niewątpliwie nie należy do prac odtwórczych. Jej autor krytycznie weryfikuje wiele utartych i rozpowszechnionych w literaturze przedmiotu poglądów, choć nie ustrzega się kilku niejasności i niedopowiedzeń². Ten drobny mankament w niczym nie zmienia jednakże ogólnego wniosku, że recenzowana praca jest publikacją cenną, która może być zarówno inspiracją do dalszych naukowych poszukiwań dla teoretyków prawa, jak i kompendium wiedzy o ochronie rodziny w prawie karnym dla praktyków wymiaru sprawiedliwości.

Małgorzata Tomkiewicz
Olsztyn

² Np. analizując przestępstwo kazirodztwa, S. Hyps wyraża pogląd, że skoro przez przysposobienie powstaje pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym taki stosunek, jak pomiędzy rodzicami i dziećmi, a przysposobiony nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego, to obcowanie płciowe pomiędzy osobami przysposobionymi czy też pomiędzy osobą przysposobioną a naturalnym dzieckiem przysposabiającego należy traktować tak, jak kazirodztwo pomiędzy rodzeństwem (s. 166–167). Pogląd ten, jakkolwiek słuszny ze względów etycznych, nasuwa jednakże wątpliwości natury prawnej. Przede wszystkim, jest on wątpliwy już chociażby z tego względu, że zdaje się utożsamiać przysposobienie wyłącznie z przysposobieniem pełnym. Tymczasem, oprócz *adoptio plena* istnieje także *adoptio minus plena*, którego istota polega właśnie na tym, że przysposobiony nie zostaje włączony (pod względem prawnym) w sposób pełny do rodziny przysposabiającego i nie staje się bratem czy też siostrą dla naturalnych dzieci przysposabiającego. W odniesieniu zatem do tego rodzaju przysposobienia, poszukiwanie argumentu na rozciągnięcie zakazu kazirodztwa pomiędzy przysposobionym a naturalnym dzieckiem przysposabiającego w analogii do zakazu istniejącego pomiędzy rodzeństwem, nie jest zabiegiem przekonującym. S. Hyps pomija również najnowsze poglądy powstałe na tle art. 15 k.r.o. (szerzej zob. M. Tomkiewicz, *Kazirodztwo a prawno-karna ochrona rodziny w Polsce*, Prace IPSiR 2013).

Wykaz skrótów

- C. Th. – *Codex Theodosianus*, w: *Theodosiani Libri XVI cum Constitutionibus Sirmondianis*, ed. Th. Mommsen, Berlin 1905; *The Theodosian Code and Novels and the Sirmondian Constitutions*, ed. C. Pharr, Princeton 1952; *Code Théodosien XVI*, wyd. T. Mommsen, P. Meyer, P. Krüger, ed. J. Rougé, R. Delmaire, t. 1, SCh 497, Paris 2002; *CodeThéodosien XVI*, ed. T. Mommsen, P. Meyer, P. Krüger, trad. J. Rougé, R. Delmaire, t. 1, SCh 497, Paris 2002; *Code Théodosien I–XV, Code Justinien, Constitutions Sirmondiennes*, ed. T. Mommsen, P. Meyer, P. Krüger, trad. J. Rougé, R. Delmaire, t. 2, SCh 531, Paris 2009
- CBQ – Catholic Biblical Quarterly
- CT – Jan Paweł II, *Catechesi tradendae*
- DA – Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*
- DCE – Benedykt XVI, *Deus caritas est*
- DM – Vaticanum II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*
- EN – Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*
- FC – Jan Paweł II, *Familiaris consortio*
- HV – Paweł VI, *Humanae vitae*
- JRS – Journal of Roman Studies, London 1911–
- JTS – The Journal of Theological Studies, London 1900–
- KDK – Vaticanum II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*
- KK – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*
- KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego
- KL – Vaticanum II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*
- KO – Vaticanum II, Konstytucja o *Objawieniu Bożym*
- KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego
- LDK – *Domowy Kościół. List do wspólnot rodzinnych*, (pr. zb.), Kraków 2003
- NBL – *Neues Bibel-Lexikon 1-15*, red. M. Görg, B. Lang, Zürich 1988–2001
- NMI – Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*
- OWMR – *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*
- FG – *Patrologiae cursus completus. Series Graeca*, t. 1–161, ed. J. P. Migne, Paris 1857–1866
- RACH – *Reallexikon für Antike und Christentum*, ed. Th. Klauser, Stuttgart 1954
- RBL – Ruch Liturgiczno-Biblijny
- RhM – Rheinisches Museum für Philologie (Neue Folge), Frankfurt am Main, 1842–
- RMi – Jan Paweł II, *Redemptoris misio*

- SCh – *Sources chrétiennes*, Paris 1947–
- Simond. – *Constitutiones Sirmondianae*, w: *Theodosiani Libri XVI cum Constitutionibus Sirmondianis*, ed. Th. Mommsen, Berlin 1905
- SpS – Benedykt XVI, *Spe salvi*
- TWAT – *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament I–VIII*, red. G.J. Botterweck, H. Ringgren, Stuttgart–Berlin–Köln–Mainz 1970–1995
- TWNT – *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*
- VD – Benedykt XVI, *Verbum domini*
- ŻMT – *Źródła Myśli Teologicznej*, Kraków 1996–